

Kazus opracował SSA Ryszard Sarnowicz

KAZUS „UTRATA KONIECZNEGO ZAUFANIA”
OPIS ISTOTNYCH WARUNKÓW ZADANIA KAZUSU „UTRATA
KONIECZNEGO ZAUFANIA”

Uwagi wstępne

W pierwszej kolejności podnieść należy, że powódka dochodzi od pozwanej roszczenia odszkodowawczego, przy czym dochodzone roszczenie nie wywodzi się z faktu niewykonania czy nienależytego wykonania zobowiązania. Przepis art. 746 §1 k.c. stanowi, że w przypadku wypowiedzenia zlecenia - które zlecający może dokonać w każdym czasie – zleceniobiorcy należy się odszkodowanie jeśli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu. W art. 746 §2 k.c. analogiczne uprawnienie zostało przyznane zleceniobiorcy wobec zleceniodawcy. Stosunek zlecenia – bazujący na zaufaniu stron jest na tyle trwały na ile istnieje po obu stronach potrzeba współpracy stron i wzajemne zaufanie. Stron nie można zmuszać do współpracy, więc jeśli okaże się, że już jej nie chcą, a zakończenie współpracy odbywa bez ważnego powodu to strona podejmująca decyzję o zakończeniu współpracy winna wynagrodzić drugiej szkody związane z przedwczesnym zakończeniem współpracy. Ustawodawca zdecydował, że ze względów celowościowo słusznościowych - ważąc w takim przypadku interesy stron stosunku zlecenia – stronie pokrzywdzonej decyzją o nagłym zakończeniu zlecenia należy wynagrodzić szkodę. Jednak ustawa nie wskazuje, na czym może polegać ważny powód wypowiedzenia. Ocena ważności powodu wypowiedzenia zależeć będzie od okoliczności, w jakich dochodzi do podjęcia decyzji. Niewątpliwie, mogą to być czynniki zależne od strony umowy jak np. utrata zaufania do zleceniobiorcy np. wskutek zastrzeżeń do wykonywania zlecenia, czy czynniki obiektywne jak np. czy też zmniejszenie zapotrzebowania na usługi zleceniobiorcy.

Sąd Okręgowy uznał, że strony umowy w § 7 ust 2 wskazując przyczyny wypowiedzenia umowy, tym samym wyłączyły zastosowanie przepisu art. 746 § 1 k.c. w zakresie ważnych powodów wypowiedzenia. Pozwana winna zatem koniecznie !!!!! zarzucić, że stanowisko sądu jest wynikiem wadliwej interpretacji umowy poprzez

niewłaściwe stosowanie art. 65 §1 i 2 k.c. i błędną wykładnię art. 746 § 1 w zw. z art. 750 k.c. Sąd pierwszej instancji bowiem zupełnie nie wziął pod uwagę zapisu art. 746 § 3 k.c., który brzmi „nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów”. Przekaz przepisu jest jasny – jeśli tylko zaistnieją ważne powody do wypowiedzenia to wszelkie uprzednie porozumienia czy zapisy umowne nie mogą stać na przeszkodzie wypowiedzeniu umowy zlecenia z ważnych powodów. Rodzaj przepisu - *iuris cogentis* nie budzi wątpliwości w doktrynie, został też potwierdzony w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 20.4.2004 r., [V CK 433/03](#) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12.10.2012 r., I ACa 450/12). W tej sytuacji zapis § 7 ust. 2 umowy dający zleceniodawcy możliwość wcześniejszego wypowiedzenia umowy m.in. z powodu: niezadowolającej jakości świadczonych usług z punktu widzenia terminowości ich wykonywania, standardów projektowych lub wymagań wobec dokumentacji tworzonej w ramach projektu, czy też przedterminowego rozwiązania lub wygaśnięcia z innych przyczyn stosunku prawnego, będącego podstawą świadczenia przez zleceniodawcę usług doradczych na potrzeby projektu, oznacza tylko tyle, że strony postanowiły, że zaistnienie tych okoliczności niewątpliwie stanowić będzie ważną przyczyną do wypowiedzenia umowy. Nie ma jednak podstaw do uznania, że tym zapisem umownym strony pozbawiły się możliwości wypowiedzenia umowy z innych powodów – ważnych, a w umowie niewymienionych.

Konieczne jest również podniesienie zarzutu, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dokonał błędnej oceny dowodów, ponadto przekroczył granice swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że powódka „w sposób prawidłowy i terminowo” wykonywała obowiązki w zakresie świadczenia usług doradczych, jak i prac projektowych, ponadto naruszył art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez pominięcie dowodów z dokumentów i zeznań świadków strony pozwanej i przyjęcie całkowicie bezzasadnie, że bez wiadomości specjalnych nie można zweryfikować jakości prac spółki PAEL. Sąd pierwszej instancji wysłuchał bowiem świadków, tych zgłoszonych przez powódkę, jak i tych zgłoszonych przez pozwaną, jednak z niewytłumaczalnych powodów oparł się tylko na zeznaniach świadków powódki, w zupełności pomijając zeznania świadków pozwanej, w szczególności zeznań Mirosława P i Jacka S. Dla dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania tych

świadków w zakresie nakreślonym zarzutem pozwanej, dotyczącym nienależytego wykonywania przez powódkę umowy, skutkującego utratą zaufania, nie potrzeba wiadomości specjalnych, więc bezpodstawnie sąd ten uchylił się od poczynienia ustaleń faktycznych. Ustalenia dokonane przez Sąd I instancji odnoszące się do prawidłowego i terminowego wykonywania obowiązków przez powódkę w zakresie świadczenia usług doradczych, jak i prac projektowych, w szczególności opracowania dokumentacji do systemu INFO nie uwzględniają faktu, iż do sierpnia 2012 r. zasadniczo tak było jak ustalił to Sąd I instancji. Jednak w sierpniu 2012 r. miały miejsce zdarzenia, które zaważyły na dotychczasowej dobrej ocenie powódki przez pozwaną.

Zakres usług ADREM przy projekcie INFO był znacznie szerszy niż obowiązek PAEL. ADREM podzleciło powódce jedynie pewien wycinek prac, do których było zobowiązane w ramach umowy z Instytutem. W ramach umowy powódka wspierała merytorycznie pozwaną w kluczowej dla klienta, a więc także dla ADREM, fazie finalizowania dokumentacji przetargowej i przekazywania dokumentów wykonawcom. Na skutek unieważnienia przetargu i przesunięcia czasowego realizacji projektu INFO o 12 miesięcy w przeważającej części odpadła potrzeba wykonywania przez powódkę usług przewidzianych w umowie z ADREM w okresie wrzesień 2012r. - luty 2014r. Wobec nowego przetargu ze zmienionym liderem konsorcjum (Instytut został zastąpiony przez Krajowy Zarząd Gospodarki) termin realizacji projektu INFO w części dotyczącej wdrożenia systemu przesunął się o ponad rok. To oznacza, że zadania polegające na wsparciu zamawiającego na etapie realizacji wdrożenia systemu, które zgodnie z umową miały być realizowane przez PAEL, zostały przesunięte poza termin obowiązywania umowy. Dotyczy to m.in. doradztwa merytorycznego w zakresie systemu i danych infoprzestrzennych w związku z realizacją budowy systemu INFO udziału w okresowych kontrolach merytorycznej realizacji prac wdrożeniowych systemu INFO w zakresie systemu i danych oraz wsparcia eksperckiego w odbiorach po stronie klienta. Za wszystkie te usługi powódka miałaby otrzymywać wynagrodzenie ryczałtowe, podczas gdy na skutek okoliczności obiektywnych okazało się, że nie będzie ich wykonywać z uwagi na przesunięcia czasowe w realizacji projektu INFO. Jedyne prace, jakie mogłyby być w tym czasie wykonywane, to odpowiedzi na pytania do dokumentacji przetargowej. Jednak zmiany w tej dokumentacji - w uzgodnieniu z zamawiającym - wprowadzało ADREM i tylko ADREM mogło odpowiadać na te pytania. W tych okolicznościach nie

można wymagać od pozwanej by nadal korzystała z doradztwa powódki skoro w większości przypadków odpadła potrzeba świadczenia w umownie uzgodnionym terminie.

Zmianę umowy konsorcjum mającą wpływ na zakres i potrzeby podzlecenia prac powódce uznać należy za wystarczająco ważny powód dla pozwanej by wypowiedzieć umowę zlecenia powódce

Za konieczny należy uznać zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez nałożenie na pozwaną ciężaru udowodnienia istnienia przesłanki ważnych powodów, będącej podstawą dokonania wypowiedzenia. Bowiem zgodnie z art. 746 § 1 k.c. zleceniodawca ma prawo wypowiedzieć umowę w każdym czasie. Zleceniobiorca może zaś domagać się naprawienia szkody wyrządzonej wypowiedzeniem, jeśli nastąpiło ono bez ważnych powodów. Treść tego przepisu wskazuje, że regułą jest prawo zleceniodawcy do wypowiedzenia umowy, natomiast dopiero, gdy nie wystąpiły ważne powody, po stronie zleceniobiorcy powstaje roszczenie odszkodowawcze. W tej sprawie to PAEL występuje z roszczeniem o zapłatę przeciwko ADREM powołując się na bezpodstawność wypowiedzenia. Zatem to powód powinien wykazać, że wypowiedzenie umowy nastąpiło bez ważnych powodów, ponieważ to powodowe PAEL, a nie pozwana ADREM, wywodzi z tego faktu skutki prawne. W doktrynie wyrażono pogląd, że „dowód nieistnienia ważnego powodu wypowiedzenia musi przeprowadzić druga strona, która domaga się zapłaty odszkodowania. Choć można w tym zakresie stosować domniemania faktyczne to nie zmienia to ciężaru dowodu, który w niniejszej sprawie zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 746 § 1 k.c. spoczywa na powodowej PAEL, nie zaś na pozwanej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.09.2008r., I ACa 84/08, LEX nr 221013). Zgodnie z wynikającą z art. 6 k.c. regułą rozkładu ciężaru dowodu, powódka powinna udowodnić okoliczności tworzące roszczenie, a w świetle art. 232 k.p.c. powinna przedstawić dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Powódka utrzymywała między innymi, że w okresie od 29.06.2012r. do 28.09.2012r. ADREM nie zgłosiło żadnych zastrzeżeń co do przekazanej dokumentacji ani nie wzywało do poprawienia jakichkolwiek uchybień. W odpowiedzi pozwana przedstawiła dowody na zgłaszanie zastrzeżeń do dokumentacji przekazanej przez powódkę, na wielokrotne wzywanie powódkę do poprawy jakości pracy

w lipcu i sierpniu 2012r., a także na inne okoliczności uzasadniające wypowiedzenie umowy. Wyczerpywało to obowiązki dowodowe pozwanej w niniejszej sprawie, ponieważ to powódka musiała wykazać wszystkie przesłanki roszczenia, a zatem brak ważnych powodów do wypowiedzenia umowy oraz poniesienie szkody i jej wysokość.

Koniecznym wreszcie jest zarzut naruszenia art. 746 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c., dotyczący nie wykazania przez powódkę szkody. Niezależnie od tego, iż roszczenie odszkodowawcze powódki jest pozbawione podstaw - z uwagi na fakt, iż umowa wypowiedziana została z ważnych powodów - to powódka nie udowodniła również wysokości rzekomo poniesionej szkody.

W pozwie powódka wywód rozpoczęła tym, że „powód poniósł szkodę w postaci utraty korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie doszło do wypowiedzenia umowy” Dalej powódka wskazała, że „dochodzi wynagrodzenia ryczałtowego za usługi, które były przedmiotem umowy, a których powód nie wykonał z powodu wypowiedzenia umowy przez pozwanego”. Na czas wnoszenia pozwu dotyczyło to wynagrodzenia za 5 miesięcy, 60 tysięcy zł za każdy miesiąc. Na tym powód zakończył swą argumentację nie wskazując na żadne dowody. Z kolei Sąd Okręgowy stwierdził, że „Spór wynika z odmowy zapłaty przez pozwaną łącznej kwoty 300.000 zł tytułem wynagrodzenia za okres od października 2012 r. do lutego 2013 r. O jego rozstrzygnięciu decydowało ustalenie przez Sąd, czy istniały ważne powody wypowiedzenia umowy”. Następnie stwierdzono, że „rozwiązanie przez pozwaną umowy, bez przyczyn określonych w § 7 ust. 2, uzasadnia żądanie zapłaty przez pozwaną spółce PAEL odszkodowania w wysokości równej ryczałtowemu wynagrodzeniu, które powódka otrzymałaby, gdyby umowa była realizowana w okresie od października 2012 r. do lutego 2013 r.” Porównanie żądań powoda i ustaleń Sądu I instancji prowadzi do wniosku, że nie poddano analizie istoty szkody w świetle regulacji art. 361 §1 i 2 k.c., a gdyż tylko ta powódce może przysługiwać w oparciu o przepis art. 746 § 1 k.c.

Utrata wynagrodzenia przez powódkę na skutek wypowiedzenia umowy przez pozwaną – czyli po prostu utrata przychodu nie stanowi jeszcze szkody. W przypadku działalności o ograniczonym zakresie szkodę w postaci utraconych korzyści można obliczyć poprzez operację odjęcia od kwoty utraconego przychodu kwoty zaoszczędzonych kosztów. W przypadku działalności powódki, która prowadzi działalność w większym rozmiarze, taka operacja rachunkowa nie jest wystarczająca do

ustalenia rozmiaru szkody. Wobec tego szkodę należy obliczyć metodą dyferencyjną (różnicową) - według której przyjmuje się za szkodę różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanej z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. Cechą charakterystyczną tej metody jest uwzględnienie wszelkich następstw określonego zdarzenia dla majątku poszkodowanego, a więc nie tylko bezpośrednich skutków dla poszczególnych dóbr (np. braku wynagrodzenia), ale i dalszych konsekwencji dla wszelkich dóbr składających się na majątek poszkodowanej (np. możliwości wykonywania zlecenia na rzecz innego podmiotu, zaoszczędzenie wydatków na wynagrodzenia osób zatrudnionych do wykonywania czynności w ramach zlecenia). Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w dotychczasowym orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 września 2008 r. I ACa 84/08 stwierdził „szkoda w postaci utraconych przez zleceniobiorcę korzyści, nie jest bynajmniej tożsama z wysokością wynagrodzenia, które otrzymałby on, gdyby wykonał w całości umowę (czy też wykonywał ją jakiś czas dłużej). Nie jest wykluczone, iż w przypadku bezzasadnego wypowiedzenia umowy zleceniobiorca pozbawiony jest przez pewien czas możliwości wykonywania zleceń na rzecz innych podmiotów, ponosząc w ten sposób szkodę. W sprawie niniejszej jednak powódka takiej okoliczności nie udowodniła. W konsekwencji stwierdzić należy, że powódka nie udowodniła, iż na skutek rozwiązania umowy poniosła jakąkolwiek szkodę, a w szczególności nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, iż po wypowiedzeniu umowy pozbawiona była możliwości wykonywania usług na rzecz innych podmiotów i osiągania dochodów z tego tytułu”. Te rozważania w pełni mają zastosowanie do niniejszej sprawy bowiem powódka w niniejszej sprawie nie podała i nie wykazała okoliczności relewantnych dla ustalenia szkody. Powódkę należy więc obciążyć konsekwencjami wynikającymi z art. 6 k.c. i jej powództwo oddalić w całości.

Powyższe rozważania uzasadniają zaskarżenie wyroku Sądu Okręgowego tylko w pkt 1 i 3 Wniosek apelacji winien zawierać żądanie zmiany wyroku Sądu Okręgowego i oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu oraz zasądzenia kosztów procesu za instancję apelacyjną /dwa wnioski kosztowe, bo pierwszy wniosek i zmiana dotyczy kosztów za I instancję, a drugi wniosek dotyczy kosztów w

II instancji/. Wniosek apelacji o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania jest bezzasadny i nieuprawniony treścią art. 386 k.p.c. Roszczenie jest pieniężne zatem wpz nie trzeba wskazywać /art. 19 § 1 k.p.c./, aczkolwiek wskazanie WPZ NIE OBNIŻA WARTOŚCI PRACY. Apelacja co do zasady musi spełniać wymogi pisma procesowego art. 126 k.p.c. i wymogi formalne - konstrukcyjne z art. 368 § 1 k.p.c. Ważne jest także aby piszący apelację pamiętali o wymienieniu załączników załączonych do apelacji.

Zarzuty apelacji winny zatem dotyczyć:

1.naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie błędnej oceny dowodów, polegającej w szczególności na pominięciu zeznań świadków strony pozwanej Mirosława P i Jacka S zeznających na okoliczność przyczyn utraty zaufania pozwanej do powódki, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia sposobu wykonywania umowy przez powodową spółkę i przyczyn jej wypowiedzenia;

2. naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie wybiórczej i nierównej oceny zeznań świadków, tj. danie wiary i uwzględnienie zeznań strony powodowej Elizy M, Bartosza U oraz Grzegorza W przy jednoczesnym pominięciu zeznań świadków zgłoszonych przez pozwaną, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia sposobu wykonywania umowy przez powodową spółkę i przyczyn jej wypowiedzenia;

3. naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że powódka „w sposób prawidłowy i terminowo” wykonywała obowiązki w zakresie świadczenia usług doradczych, jak i prac projektowych, o czym świadczyć miało m.in. niezgłaszanie przez pozwaną ADREM zastrzeżeń do miesięcznych raportów PAEL w sytuacji, gdy jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, iż nie jest możliwe dokonanie właściwej oceny działań PAEL pod kątem ich zgodności ze standardami projektowymi lub wymaganiami stawianymi tego rodzaju dokumentacjom, gdyż dysponuje tylko częścią dokumentacji i zeznaniami świadków i stron wzajemnie sprzecznymi, a także do oceny tych działań PAEL potrzebne są

wiadomości specjalne, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia sposobu wykonywania umowy przez powodową spółkę i przyczyn jej wypowiedzenia;

4. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez pominięcie dowodów z dokumentów i zeznań świadków Mirosława P i Jacka S w zakresie, w jakim odnosiły się one do zgłaszanych przez pozwaną zarzutów nienależytego wykonywania przez powódkę umowy skutkującego utratą zaufania ze strony pozwanej Spółki, przyjęcie, że kompetencje pracowników PAEL są „nieweryfikowalne”, przyjęcie, że bez wiadomości specjalnych nie można zweryfikować jakości prac PAEL, także uznanie, że zaniechanie zgłoszenia wniosku o dowód z opinii biegłego obciążało w procesie pozwaną, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia sposobu wykonywania umowy przez powodową spółkę i przyczyn jej wypowiedzenia;

5. naruszenie prawa materialnego art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że zaniechanie zgłoszenia wniosku o dowód z opinii biegłego obciążało w tym postępowaniu pozwaną;

6. naruszenie prawa materialnego art. 6 k.c. w związku z art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez nałożenie na pozwaną ciężaru udowodnienia istnienia przesłanki ważnych powodów będącej podstawą dokonania wypowiedzenia, podczas, gdy ciężar dowodu wykazania tej okoliczności obciążał w sprawie powodową PAEL, bo to PAEL wskazuje, iż nie było ważnych powodów do wypowiedzenia umowy zatem PAEL ten fakt winna udowodnić, bo wywodzi z tego faktu skutki prawne;

7. naruszenie prawa materialnego art. 65 §1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji wadliwą interpretację postanowień § 7 umowy w zakresie przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy, oraz uznanie, że przyczyny wypowiedzenia wymienione w § 7 umowy stanowią wyczerpujący katalog przesłanek jednostronnego zakończenia stosunku prawnego łączącego strony;

8. naruszenie prawa materialnego art. 746 § 1 w zw. z art. 750 k.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że strony stosunku zlecenia lub umowy o świadczenie usług mogą w umowie w sposób ograniczony przez strony enumeratywnie wyczerpująco ustalić, korzystając ze swobody kontraktowania, jakie przyczyny, uznawane przez nie za ważne będą uzasadniać rozwiązanie umowy bez obowiązku zapłaty odszkodowania, co doprowadziło Sąd Okręgowy do uznania, że w sprawie nie wystąpiły ważne przyczyny w rozumieniu tego przepisu w sytuacji, gdy jeśli zaistnieją

tylko ważne powody do wypowiedzenia to wszelkie uprzednie porozumienia i zapisy umowne nie mogą stanowić przeszkody wypowiedzenia z ważnych powodów;

9. naruszenie prawa materialnego art. 746 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. przez błędne zastosowanie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki tytułem naprawienia szkody wywołanej wypowiedzeniem kwoty 300.000 złotych odpowiadającej 100% ryczałtowego wynagrodzenia powódki za pięć miesięcy, podczas gdy powódka nie wykazała poniesienia szkody, bowiem wskazanie jedynie na utratę wynagrodzenia przez powódkę na skutek wypowiedzenia umowy – utratę przychodu nie stanowi wykazania szkody;

10. naruszenia prawa materialnego art. 746 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że unieważnienie przetargu i zmiana lidera Konsorcjum oraz wydłużenie czasu realizacji kontraktu nie spełniały przesłanki wypowiedzenia przez pozwaną umowy z ważnych powodów;

Wskazując te zarzuty pozwana winna wnieść o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo i jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za instancję apelacyjną